

ANNA SZYMCZAK

Trzebiatów

**TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW LWOWA
I KRESÓW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH
ODDZIAŁ W SZCZECINIE IM. ANDRZEJA PRZEWOŹNIKA**

Obszar Kresów Wschodnich¹ od początku istnienia państwa polskiego stanowił teren, na którym stykała się ze sobą ludność różnych narodowości, kręgów kulturowych i wyznaniowych. Był to zatem obszar, gdzie zrodziła się charakterystyczna tylko dla niego kultura. Jednakże było to też terytorium, na którym polskie osiągnięcia w rozmaitych dziedzinach, wpływając na kresową ludność różnych narodowości, budziły jej aprobatę, czasami chęć asymilacji z Polakami, niekiedy nacjonalizm czy poczucie nienawiści, przede wszystkim jednak – przyczyniały się do rozwoju terenów kresowych. Zjawisko to było pomocne w utrzymaniu Kresów Wschodnich w granicach Polski, gdyż od początku swojego istnienia państwo polskie prowadziło rywalizację polityczną i militarną o te terytoria z krajami sąsiednimi, zwłaszcza z państwem rosyjskim, a później – radzieckim. Ostatecznie, na mocy porozumień konferencji w Teheranie, Jałcie i w Poczdamie, zakończyła się ona utratą przez Polskę wschodnich

¹ Do dziś istnieje problem z dokładnym zdefiniowaniem słowa *kresy*, zarówno gdy chodzi o jego zakres pojęciowy, jak i geograficzny. Mianem kresów określa się najczęściej tereny przygraniczne danego kraju. Kresami Wschodnimi I Rzeczypospolitej nazywa się najczęściej wschodnie tereny wchodzące w skład państwa polskiego. W okresie istnienia II RP nazwą tą określano województwa: wileńskie, nowogródzkie, poleskie, wołyńskie, tarnopolskie, stanisławowskie i lwowskie.

terenów kresowych na rzecz socjalistycznych republik radzieckich: Litewskiej, Białoruskiej i Ukraińskiej².

Trwająca do roku 1989 zależność polskiego aparatu państwowego od radzieckiego ośrodka władzy spowodowała, że to właśnie on decydował o tym, jak przez ostatnich kilkadziesiąt lat przedstawiało się stanowisko władz PRL w kwestii powojennego ładu w Europie, a zatem i w kwestii nowej przynależności państwowej Kresów Wschodnich, całkowicie zaakceptowanej przez ówczesne polskie władze państwowe. Co więcej, władze te godziły się na zabiegi mające na celu pełną unifikację terytoriów kresowych z pozostałymi obszarami republik związkowych ZSRR, w tym na działania zmierzające do zanegowania wielowiekowego wkładu Polaków w rozwój tych ziem i do zatarcia na nich wszelkich śladów polskości. Zadanie to władze republik związkowych realizowały m.in. poprzez likwidowanie polskich organizacji działających na terytorium dawnych Kresów, walkę z Kościołem rzymskokatolickim czy też poprzez ekspatriację ludności polskiej z obszarów kresowych³.

Polacy niegdyś zamieszkujący Kresy Wschodnie do końca lat osiemdziesiątych XX w. nie mieli prawa głośno wypowiadać swojej opinii o tym, jaką krzywdą była dla nich ekspatriacja. Nie pozwalano im także na dawanie świadectwa o polskości ziem, z których się wywodzili, ani o znacznym wkładzie w kulturę i naukę polską dokonany przez Kresowian. Co więcej, poprawność polityczna zabraniała im wspomniania o trudnych, a niejednokrotnie tragicznych, losach ludności kresowej w okresie drugiej wojny światowej, np. o polityce radzieckiego okupanta wobec Polaków zamieszkujących te ziemie, opartej na aresztowaniach, wyrokach pobytu w obozach pracy, deportacjach na terytorium ZSRR (o niektórych kwestiach, zwłaszcza o sprawie tzw. rzezi wołyńskiej⁴, w imię po-

² Historia i kultura Kresów Wschodnich doczekała się już wielu opracowań. Wśród najnowszych wymienić można chociażby prace: J.K. Ostrowski, *Lwów. Dzieje i sztuka*, Kraków 2000; *Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej. Ginęca część kultury europejskiej*, red. Z. Sawaniewska-Mochowa, Warszawa 2007; S. Jastrzębski, *Dzieje ludności polskiej na Kresach Południowo-Wschodnich i Ziemi Wołyńskiej w latach 1939–1946*, Katowice 2009.

³ Szerzej: S. Ciesielski, *Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej. Przekształcenia struktury narodowościowej 1931–1948*, Wrocław 2006.

⁴ Szerzej: *Działalność nacjonalistów ukraińskich na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej*, red. B. Grott, Warszawa 2010; *Ludobójstwo OUN-UPA na Kresach Południowo-Wschodnich. Materiały z konferencji naukowej odbytej 5 czerwca 2010 roku podczas VII Dnia Kultury Kresowej*, red. E. Bień, Poznań 2010.

prawności politycznej, mającej na celu utrzymanie przyjaznych stosunków z krajami sąsiadującymi z Polską, do dziś nie prowadzi się konstruktywnego dialogu między- i wewnątrzpaństwowego). Zmiany stały się możliwe dopiero wraz z demokratyzacją państwa polskiego. Stworzyła ona m.in. znaczne możliwości zrzeszania się w stowarzyszeniach stawiających sobie rozmaite cele. Z okazji tej postanowili skorzystać wrocławianie, niegdysiejsi mieszkańcy Kresów Południowo-Wschodnich, tworząc 22 września 1988 r. Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Pierwotnie nosiło ono nazwę Towarzystwo Miłośników Lwowa we Wrocławiu⁵.

Podstawą prawną istnienia Towarzystwa stała się ustawa z 7 kwietnia 1989 r. *Prawo o stowarzyszeniach* (Dz.U. nr 20, poz. 104 z późn. zm.). Na jej bazie sporządzono *Statut Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich*. W myśl jego postanowień celem istnienia stowarzyszenia powinno być przede wszystkim zrzeszanie osób, którym bliskie jest dziedzictwo historyczne i kulturowe oraz dzieje współczesne Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, dla podtrzymania między nimi stosunków koleżeńskich i udzielania sobie wzajemnej pomocy. Członkowie Towarzystwa zobowiązani zostali do upowszechniania prawdy o dziejach dawnych Kresów II RP, jak również do pielęgnowania dorobku historycznego tych terenów. Zamierzeniem stowarzyszenia było utrzymywanie kontaktów z Polakami oraz organizacjami polskimi działającymi na terenie dzisiejszej Ukrainy. Za cel postawiono sobie również działanie na rzecz zbliżenia społeczności Polski i Ukrainy, a w szczególności najmłodszych obywateli tych państw, na bazie wspólnych tradycji i aspiracji europejskich⁶.

Najwyższą władzą Towarzystwa ustanowiono Krajowy Zjazd Delegatów, zbierający się co cztery lata jako zjazd sprawozdawczo-wyborczy lub co dwa lata – jako zjazd sprawozdawczy⁷. W okresie między krajowymi zjazdami pracami Towarzystwa kieruje Zarząd Główny. Między jego posiedzeniami za całokształt prac odpowiada Prezydium Zarządu Głównego. Oprócz tych organów funkcjonuje również Główna Komisja Rewizyjna oraz Główny Sąd Kole-

⁵ Więcej informacji na temat genezy wrocławskiego stowarzyszenia znaleźć można na stronie internetowej: <http://naszekresy.org.pl/index.php/historia> (8.08.2001).

⁶ *Statut Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich* znajdujący się w archiwum autorki (dalej *Statut*), Wrocław 1989, s. 1–2.

⁷ Tamże, s. 5.

zeński⁸. Twórcy Towarzystwa, zdając sobie sprawę z faktu, że dawni Kresowianie w wyniku akcji ekspatriacyjnych lub repatriacyjnych osiedlili się na terenie całej powojennej Polski, przewidzieli możliwość tworzenia oddziałów albo kół stowarzyszenia. Z okazji tej skorzystali szczecinianie.

Na początku października 1988 r., w wyniku porozumienia z wrocławskim Zarządem Głównym, przystąpiono do organizowania Klubu Towarzystwa Miłośników Lwowa w Szczecinie. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli Zbigniew Gosławski, Felicjan Kielski, Władysław Tarczyński oraz Edward Baumwald. Wkrótce stworzono osiemnastoosobową grupę, która 3 listopada 1988 r. powołała Komitet Założycielski Klubu, rezydujący, z powodu braku odpowiedniego lokalu, w siedzibie miejscowego Stowarzyszenia „Pax”. Przewodniczącym Komitetu Założycielskiego został Z. Gosławski. Jego zastępcą był F. Kielski. Funkcję sekretarza pełnił J. Szczepanowski, W. Tarczyńskiemu powierzono rolę skarbnika.

Działania grupy inicjatywnej cieszyły się znacznym zainteresowaniem mieszkańców Szczecina, owocując przyływem nowych członków do Klubu Towarzystwa Miłośników Lwowa. Konsekwencją tego były starania o utworzenie w Szczecinie oddziału Towarzystwa. W grudniu 1988 r. odbyły się trzy zebrania Klubu dotyczące realizacji tego zadania (podczas drugiego z nich, 18 grudnia, poszerzono skład Komitetu Założycielskiego o Remigiusza Węgrzynowicza). Jednocześnie przystąpiono do sporządzenia niezbędnej dokumentacji prawnej oraz zbierania podpisów osób popierających inicjatywę założycielską.

Wniosek o rejestrację Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa w Szczecinie złożono w szczecińskim Urzędzie Wojewódzkim 4 stycznia 1989 r. 11 stycznia tegoż roku urząd zdecydował o legalizacji Oddziału. Komitet Założycielski przekształcił się wówczas w Tymczasowy Zarząd Towarzystwa Miłośników Lwowa. Do jego głównych zadań należało popularyzowanie wśród szczecinian idei Towarzystwa oraz nabór nowych członków. W styczniu 1989 r. stowarzyszenie liczyło ich 127, a w marcu tego samego roku – 320⁹.

⁸ Tamże, s. 7–8.

⁹ K. Szczur, *Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich z Klubem Wicynian. Oddział Szczeciński im. Andrzeja Przewoźnika*, Szczecin 2011, s. 2 (maszynopis znajduje się w archiwum autorki).

W marcu 1989 r. odbyło się w Szczecinie Walne Zebranie pod przewodnictwem Bolesława Szarguta. Centralę wrocławską reprezentowała na nim Jadwiga Kaluscha. Podczas zebrania wybrano władze Oddziału. Przewodniczącym został Józef Kasprzycki. Funkcję jego zastępców pełnić mieli Z. Gosławski oraz Ryszard Drechsler. Sekretarzem została Romana Werbik, a skarbnikiem Wanda Gończaruk. W skład władz powołani byli również Felicjan Kielski, Bolesław Nagay, Jan Mizioro oraz Ireneusz Mikołajczyk. Stworzono Sąd Koleżeński oraz Komisję Rewizyjną.

Struktura Oddziału kilkakrotnie ulegała modyfikacjom¹⁰. W 1990 r. postanowiono, że Prezydium Oddziału będzie się składać nie z dziewięciu, ale z pięciu osób – przewodniczącego (funkcję tę pełnił nadal J. Kasprzycki), dwóch wiceprzewodniczących (zostali nimi Władysław Pelczarski oraz Jadwiga Jackowska), sekretarza (R. Drechsler) i skarbnika (W. Gończaruk). Do 1991 r. stworzono także nowe komisje problemowe¹¹.

W marcu 1991 r. odbyło się drugie walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału, podczas którego wybrano nowy zarząd. Jego prezesem został R. Węgrzynowicz. Funkcję kapelana Oddziału powierzono ks. Stanisławowi Skorodeckiemu. Skład zarządu Oddziału utrzymał się w zasadzie w niezmiennym stanie aż do roku 2004, kiedy to funkcję wiceprezesa powierzono Krzysztofowi Szczurowi.

W marcu 2009 r., podczas kolejnego walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego Oddziału wybrano jego nowe władze. W wyborach tych po raz pierwszy wzięło udział również stu członków Klubu Winićjan¹², od 1 stycznia 2008 r. znajdujących się pod patronatem szczecinian. Zdecydowano, że dotychczasowy prezes, Remigiusz Węgrzynowicz, zostanie prezesem honorowym, a na prezesa aż do roku 2013 wybrany został Krzysztof Szczur. Funkcje jego zastępcy powie-

¹⁰ Władzami Oddziału są w myśl *Statutu Walne Zebranie Członków, Zarząd Oddziału, Komisja Rewizyjna* oraz Sąd Koleżeński Oddziału. Ich kadencja trwa 4 lata. Najwyższą władzą jest Walne Zebranie Członków zwoływane co najmniej raz na 4 lata. Zarząd Oddziału wybiera spośród siebie Prezydium będące organem wykonawczym odpowiedzialnym za kierowanie działalnością Oddziału.

¹¹ K. Szczur, *Towarzystwo...*, s. 3.

¹² Klub powstał w 2008 r. z inicjatywy uczestników I Światowego Zjazdu Wicynian w Sulęcynie. Zrzesza on mieszkańców Wicynia, przedwojennej miejscowości kresowej (obecnie znajdującej się na terenie państwa ukraińskiego, gdzie nosi nazwę Smerekivka). W czasie II wojny światowej Wicyni był ośrodkiem konspiracji polskiej (na jego terenie bardzo aktywnie działała Armia Krajowa) oraz miejscem, gdzie zorganizowała się samoobrona polska mająca na celu powstrzymanie ataków nacjonalistów ukraińskich. Zob. <http://www.wicyn.tmlokpw.org/index.org/index.php?option=com.content&view=article&id=138Itemid=26> (3.08.2011).

rzo Jerzemu Gawlikowskiemu i Bolesławowi Nagayowi. Sekretarzem została Emilia Willim, a skarbnikiem, po raz kolejny, Wanda Gończaruk. Dzięki staraniom nowego Zarządu kapelanem stowarzyszenia uczyniono ks. Jana Kazieczkę¹³. Tadeusz Kawecki miał od tej chwili pełnić funkcję rzecznika prasowego, a Rafał Raniowski – koordynatora w sprawach kontaktów z młodzieżą w kraju i za granicą¹⁴.

W latach 1990–1998 szczecińskie Towarzystwo liczyło około siedmiuset członków. Niestety, po roku 1998, z powodu chorób lub śmierci, przy niewielkim napływie członków reprezentujących młode pokolenie miłośników Kresów Wschodnich, liczebność Oddziału zaczęła nieprzerwanie spadać. Proces ten spotęgowany został odpływem części członków do innych stowarzyszeń zrzeszających dawnych Kresowian – np. do Związku Sybiraków¹⁵.

Członkowie Oddziału w Szczecinie swoją działalność oparli na wytycznych *Statutu*, największą wagę przywiązując do zadania rozpowszechniania wiedzy na temat dorobku kulturowego polskiej ludności kresowej wśród szczecinian, zwłaszcza wśród miejscowej młodzieży¹⁶. Oddział położył nacisk również na przekazywanie lokalnej społeczności wiedzy historycznej dotyczącej ziemi kresowych w oparciu o wiedzę posiadaną przez świadków historii zrzeszonych w stowarzyszeniu. Jak napisał Krzysztof Szczur: *Od 22 lat swojego istnienia Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich stoi na straży prawdy historycznej. Obecność w Towarzystwie członków będących bezpośrednimi, naocznymi obserwatorami i uczestnikami minionych wydarzeń historycznych – niejednokrotnie ofiarami – czyni je najbardziej wiarygodnymi świadkami. Wszelkie więc przekłamania, próby manipulowania prawdą historyczną przez wrogie Polsce ośrodki, głównie nacjonalistyczne, znajdują natychmiastową ripostę w postaci dementi, zamieszczanego najczęściej w prasie kresowej, ale także w doniesieniach-protestach do najwyższych władz państwowych*

¹³ Kresowianin, wieloletni proboszcz parafii województwa zachodniopomorskiego, obecnie proboszcz bazyliki pw. św. Jakuba w Szczecinie.

¹⁴ K. Szczur, *Towarzystwo...*, s. 4–5.

¹⁵ Tamże, s. 4.

¹⁶ Członkowie stowarzyszenia, odpowiadając na pytania stawiane przez Mariana Hemara: *Do czyich rąk ostatni z nas/ odda chorągwi drzewce? Komu/ Przekáže, gdy nadejdzie czas,/ aby ją cało niósł do domu?/ Gdzie są te ręce, w które my/ oddamy nasze gwiazdy, szarfy,/ Pieśni, marzenia, struny, harfy,/ przysięgi, krzyże, wiersze,/ Lwy...?* – podkreślili, że dziedzicami posiadanej przez siebie wiedzy o polskiej historii Kresów Wschodnich pragną uczynić przede wszystkim młodzież.

*i wymiaru sprawiedliwości [...] Starania o zachowanie prawdy historycznej jest najbardziej istotnym zadaniem Towarzystwa i jego członków. W kwestii tej jest ono niezależne i nieugięte*¹⁷. Za cel członkowie Oddziału postawili sobie także utrzymanie kontaktu z przyczółkami polskości działającymi na terenie obecnej Ukrainy, głównie z organizacjami kościelnymi, kulturalnymi, polskimi szkołami oraz stowarzyszeniami, jak również z tamtejszymi mediami.

Działalność naukowa i szkoleniowa szczecińskiego Oddziału jest realizowana za pomocą różnorodnych form aktywności. Organizowane są cotygodniowe i comiesięczne odczyty historyczne oraz pogadanki towarzyszące spotkaniom członków stowarzyszenia. Ponadto Oddział kilkakrotnie organizował samodzielnie lub współorganizował konferencje naukowe, odczyty, pogadanki i wystawy towarzyszące obchodom licznych rocznic historycznych i uroczystości państwowych.

Dzięki staraniom członków stowarzyszenia podczas corocznych Spotkań Organizacji Pozarządowych „Pod Platanami” wiedza o historii i tradycjach kresowych jest szczecinianom prezentowana nie tylko w formie tradycyjnych wystaw, ale i za pomocą pokazów kresowego rzemiosła, muzyki i kulinariów. Okazja do zapoznania się z dorobkiem polskich Kresowian pojawia się także podczas imprezy „Kaziuki”, współorganizowanej przez Towarzystwo.

Na patronat, pomoc merytoryczną, finansową, rzeczową lub na samą obecność osób zrzeszonych w szczecińskim Oddziale podczas organizowania różnego typu przedsięwzięć kulturalnych lub naukowych mogą liczyć wszystkie instytucje szczecińskie zainteresowane tym rodzajem wsparcia¹⁸. Dotychczas z tej formy pomocy skorzystała m.in. Książnica Pomorska oraz młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 13 i Gimnazjum w Wielgowie¹⁹.

Oddział wziął czynny udział w rozpowszechnianiu na terenie miasta i województwa wiedzy na temat życia i twórczości Kornela Ujejskiego, poety wywodzącego się z okolic Lwowa. Zadanie to zrealizowano m.in. za pomocą wystaw

¹⁷ K. Szczur, *Towarzystwo...*, s. 14.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ 30 listopada 1996 r., z okazji uroczystości 50-lecia jej istnienia, szkole nadano imię Orłat Lwowskich. Uczniami i absolwentami tej placówki oświatowej są w większości potomkowie Kresowian z podlwowskich miejscowości Zubrza i Rzęsna Polska. Dotychczas Oddział przekazał na rzecz szkoły literaturę naukową, udzielił uczniom wsparcia merytorycznego i finansowego podczas licznych konkursów wiedzy historycznej czy konkursów recytatorskich oraz uroczystości, zorganizował wycieczki szkolne na tereny dawnych Kresów Wschodnich.

i wykładów poświęconych poecie oraz publikacji w „Rocznikach Szczecińskich” artykułów dotyczących tego twórcy.

Członkowie Oddziału nawiązali aktywną współpracę z zachodniopomorskimi mediami. Do osiągnięć na tym polu należą m.in. redagowanie artykułów poświęconych tematyce kresowej w lokalnej prasie, udzielanie wywiadów oraz udział w audycjach Polskiego Radia Szczecin (m.in. *Orląt pamięci żałobny rapsod* oparty na tekście autorstwa K. Szczura, zaprezentowany przez lektora z Teatru Polskiego w Szczecinie) i w programach telewizyjnych TVP Szczecin (np. program *Śladami zbrodni*, w którym wystąpił K. Szczur wraz z ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim). Osoby należące do stowarzyszenia współredagują stronę internetową poświęconą tematyce kresowej²⁰. Co więcej, dzięki staraniom członków szczecińskiego Oddziału na łamach prasy ogólnopolskiej wielokrotnie pojawiały się artykuły ich autorstwa (zamieszczono je np. w „Semper Fidelis”, „Cracovia Leopoldis” czy „Na Rubieży”)²¹.

Dzięki wysiłkom szczecinian ukazało się dotychczas kilka monografii poświęconych tematyce kresowej²². Im też zawdzięczać można wydanie kilku tomików poezji Mirosława Kellera. Na polu redakcyjnym wyróżnił się zwłaszcza obecny prezes oddziału, Krzysztof Szczur. Do jego największych osiągnięć w tym zakresie zaliczyć można 1600-stronicowe opracowanie *Wicyń we wspomnieniach, dokumentach i fotografii*, stworzone na podstawie unikatowych materiałów archiwalnych i pamiętek będących w posiadaniu dawnych Kresowian²³.

Od marca 2009 r. ukazują się redagowane przez Krzysztofa Szczura „Szczecińskie Zeszyty Kresowe”, wydawane wyłącznie nakładem własnym redaktora. Na ich łamach pojawiły się m.in. reportaże, wspomnienia dawnych mieszkańców Kresów, artykuły biograficzne czy listy otwarte skierowane do władz lokalnych i państwowych. Przed kwartalnikiem postawiono także zadanie rozpropagowania wiedzy o mało znanej środowisku naukowemu działalności Klubu Wicyńian. Ponadto w opracowaniu znajduje się Złota Księga Chwały Kresowian. Do chwili obecnej sporządzono w jej ramach około tysiąca biografii sławnych

²⁰ K. Szczur, *Towarzystwo...*, s. 9.

²¹ Tamże, s. 12.

²² Przykładem tej formy aktywności jest chociażby praca *Znad Dniepru nad Odrę. Wspomnienia matki i syna* autorstwa Jadwigi i Jana Jackowskich (Warszawa 2008).

²³ Do chwili obecnej opracowanie to ma jedynie formę elektroniczną.

Kresowian²⁴. Szczecinianie mają również swój udział w redagowaniu wydawanych przez Klub Wicynian roczników „Zeszyty Wicyńskie” (dotychczas ukazały się dwa roczniki pod redakcją Józefa Argasińskiego)²⁵.

W stałej siedzibie Oddziału zorganizowano bibliotekę (w jej zbiorach znajduje się ponad 1000 pozycji książkowych i prasowych, np. „Spotkania Lwowskie”, „Gazeta Lwowska”, „Kurier Kijowski” czy „Kurier Galicyjski”) oraz archiwum. Zaplanowano również stworzenie galerii do wystaw czasowych organizowanych przez Oddział. W tym ostatnim przedsięwzięciu wspierany jest on przez Szczecińskie Towarzystwo Naukowe. Stowarzyszenie gromadzi również pamiątki o znacznej wartości historycznej. Wśród nich znaleźć można m.in. około dwóch tysięcy zabytkowych pocztówek, odznaki wojskowe, zbiór przedwojennych pieśni kresowych (57 tekstów wraz z nutami). Co więcej, w skład tych zbiorów wchodzi też archiwalia Jednostki Wojskowej im. 12. Pułku Ułanów Podolskich, do czasu swojej likwidacji blisko współpracującego z Oddziałem²⁶.

Szczecińskie stowarzyszenie prowadzi działalność wystawienniczą. Do największych sukcesów na tym polu zaliczyć można zorganizowanie ekspozycji: „Kościół na Wschodzie”, „Ludobójstwo na Kresach”, „90. rocznica obrony Lwowa” czy „Szlak bojowy 27 WDP AK”²⁷.

Oddział, w celu efektywniejszego wypełniania swoich podstawowych zadań, przede wszystkim upowszechniania wiedzy na temat historii i kultury Kresów Wschodnich, nawiązał współpracę z licznymi szczecińskimi organizacjami publicznymi. Wśród nich wymienić należy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Związek Sybiraków, Teatr Polski w Szczecinie, Jednostkę Wojskową im. 12. Pułku Ułanów Podolskich, Książnicę Pomorską. W ramach wspólnej działalności członkowie Oddziału biorą czynny udział w organizacji wystaw, zjazdów, uroczystości patriotycznych oraz spotkań

²⁴ Informacja uzyskana od Krzysztofa Szczura podczas wywiadu przeprowadzonego przez autorkę w maju 2011 r.

²⁵ Wicynianin, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, obecnie mieszka w Bielsku-Białej.

²⁶ Liczba pamiątek znajdujących się w posiadaniu Oddziału lub też w prywatnych kolekcjach jego członków jest już tak znaczna – i to mimo przekazania jej części na rzecz Książnicy Pomorskiej – że przechowywanie ich w odpowiednich warunkach wymaga stworzenia osobnego magazynu lub wystawy stałej. Stąd też gorące poparcie Towarzystwa dla idei stworzenia na Uniwersytecie Szczecińskim Katedry Studiów Wschodnich – instytucji, która postrzegana jest przez członków Oddziału jako najodpowiedniejsza do gromadzenia, przechowywania i opracowywania tych zasobów.

²⁷ K. Szczur, *Towarzystwo...*, s. 13.

świętecznych, imprez rozrywkowych czy w mszach świętych sprawowanych w intencji ojczyzny. Łamy „Szczecińskich Zeszytów Kresowych” były wielokrotnie używane członkom wspomnianych stowarzyszeń i instytucji oraz licznym szczecińskim twórcom.

Członkowie szczecińskiego Oddziału znaleźli się wśród organizatorów Klubu Wicynian i do dziś aktywnie uczestniczą w działalności tego klubu. Zostali współorganizatorami Światowych Zjazdów Wicynian (w V zjeździe uczestniczyło około czterystu osób). Wielokrotnie udzielali Klubowi wsparcia finansowego²⁸. Znaleźli się oni również wśród pomysłodawców stworzenia Medalu Księdza Zatora-Przytockiego²⁹, przyznawanego przez Klub Wicynian osobom szczególnie zasłużonym dla propagowania wiedzy o Kresach (obecnie członkowie Oddziału znajdują się w kapitule przyznającej to odznaczenie).

Wiele czasu i wysiłku członkowie Oddziału poświęcają udzielaniu pomocy charytatywnej. W jej zakres wchodzi wspieranie ludności pochodzenia polskiego zamieszkującej obecne tereny Ukrainy. Dotychczas Oddział przekazał za granicę środki finansowe i materialne poprawiające warunki bytowe oraz stan zdrowotny mieszkających tam Polaków (była to m.in. odzież, obuwie, sprzęt AGD oraz żywność i lekarstwa, materiały opatrunkowe, aparatura lecznicza, środki higieniczne). Ponadto stowarzyszenie udzieliło Polakom mieszkającym za wschodnią granicą pomocy poprzez wyposażenie ich w różnego rodzaju przedmioty kultu religijnego, np. sprzęty oraz szaty liturgiczne i prasę katolicką. Co więcej, udzielało ono wsparcia finansowego na rzecz remontów świątyń oraz prowadzenia działalności duszpasterskiej. Dzięki staraniom szczecińskiego Oddziału młodzież polskiego pochodzenia otrzymała kompletne wyposażenie gabinetów chemii i fizyki, komputery, podręczniki i lektury szkolne.

Oddział organizuje oraz sponsoruje kolonie i obozy dla młodzieży polskiej zamieszkującej Ukrainę, w tym dla polskich harcerzy z Sadowej Wiszni, Mościsk, Zdołbunowa i Kowla. Ich uczestnikom stwarzana jest okazja, chociażby przez wycieczki krajoznawcze do Krakowa czy Wieliczki, poznania ich ojczyzny. Młodzież przebywająca na obozach w Polsce ma zapewnioną naukę języka polskiego i polskiej historii oraz wsparcie materialne dalszej działalności stowarzyszeń zrzeszających młodych Polaków na Ukrainie (harcerze wyposażeni zostali przykładowo w namioty oraz umundurowanie). Oddział udziela

²⁸ Tamże, s. 9.

²⁹ Wicynianin, podpułkownik AK, odznaczony Orderem Virtuti Militari, ofiara prześladowań ze strony władz PRL. Zmarł w 1978 r.

materialnego wsparcia także polskim przedszkolom we Lwowie i Kamieńcu Podolskim³⁰. Na długiej liście wspieranych przez szczecinian zagranicznych ośrodków skupiających Polaków znalazły się również parafie, stowarzyszenia i szkoły działające we Lwowie, Czortkowie, Maniewiczach, Mościskach, Strzelczyskach, Przemyślanach, Dunajowie, Wicyniu, Rohatynie, Bóbrce, Drohobyczu, Kałuszu, Samborze, Chorostkowie, Kamieńcu Podolskim, Buczaczu i Berdyczowie.

Ważnym zadaniem szczecińskiego stowarzyszenia pozostaje pomoc charytatywna dawnym Kresowianom mieszkającym obecnie w Polsce. Ma ona bardzo szeroki wymiar. W jej ramach sprawowana jest opieka medyczna i pielęgniarska nad najstarszymi i chorymi osobami, organizowane są prelekcje dotyczące profilaktyki oraz leczenia różnych schorzeń, udzielane jest wsparcie przy zdobywaniu niezbędnych leków. Dzięki staraniom Oddziału, nad Kresowianami (również tymi, którzy są zrzeszeni w innych instytucjach lub też nie przynależą do żadnej organizacji społecznej) oraz nad ich rodzinami roztoczona została opieka medyczna. Towarzystwo ma znaczne zasługi na polu udzielania wsparcia ekspatriantom, którym zapewnia pomoc finansową, materialną i prawną, a także wsparcie przy poszukiwaniu pracy³¹.

Zadaniem realizowanym przez stowarzyszenie jest udzielanie wsparcia finansowego przeznaczonego na funkcjonowanie organizacji zrzeszających dawnych Kresowian. Ponadto członkowie szczecińskiego Towarzystwa zapewniają wydawnictwom kresowym pomoc finansową, niejednokrotnie niezbędną do ich dalszego funkcjonowania. W ten sposób wspomagane są np. „Cracovia Leopolis” czy „Na Rubieży”³².

W ramach działalności stowarzyszenia podejmowana jest aktywność mająca na celu integrowanie szczecińskiego środowiska Kresowian. Zadanie to jest realizowane m.in. podczas cotygodniowych spotkań „przy herbatce”, w czasie których nie tylko odbywają się prywatne rozmowy między członkami Oddziału, ale i wygłaszane są referaty dotyczące najważniejszych wydarzeń żywotnie in-

³⁰ Informacja uzyskana podczas wywiadu z K. Szczurem, przeprowadzonego przez autorkę w maju 2011 r.

³¹ K. Szczur, *Towarzystwo...*, s. 8–9.

³² Pomoc charytatywna udzielana przez szczeciński Oddział licznym organizacjom jest imponująca, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę fakt, że finansowana jest ona wyłącznie ze środków własnych Towarzystwa, a więc, zgodnie ze *Statutem*, głównie z zasobów finansowych samych członków Oddziału, darowizn, dotacji, środków pochodzących z ofiarności publicznej lub z dochodów płynących z majątku należącego do Oddziału lub będącego w jego użytkowaniu.

teresujących miłośników Kresów. Organizowanym co miesiąc zebraniom ogólnym, skupiającym się na omówieniu spraw organizacyjnych i bieżących problemów Oddziału, towarzyszą referaty oraz pogadanki o tematyce historycznej lub wystawy i pokazy audiowizualne. Co roku odbywają się spotkania z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkanocy. Organizowane są także wycieczki dawnych Kresowian oraz polskiej młodzieży na tereny kresowe³³.

Członkowie stowarzyszenia dbają również o odpowiednią oprawę obchodów rocznic i jubileuszy, odnoszących się zarówno do działalności Towarzystwa, jak i Oddziału czy też do dziejów Kresów (przykładowo: 750. rocznica założenia Lwowa czy 90. rocznica obrony miasta). Dzięki ich staraniom uroczystości te mają charakter nie tylko kulturalny (oprawę artystyczną zapewniają uczniowie ze Szkoły Orłąt w Wielgowie), ale i naukowy, w czym Oddział wspierany jest np. przez Książnicę Pomorską. Ponadto członkowie stowarzyszenia biorą udział w uroczystościach organizowanych przez Zarząd Główny we Wrocławiu oraz na dawnych terenach kresowych. Uczestniczyli oni m.in. w obchodach 20-lecia Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich we Wrocławiu i w otwarciu Cmentarza Obrońców Lwowa³⁴.

Szczecinianie wielokrotnie organizowali występy chórów kresowych (Kwiaty Bukowiny, Tęcza), artystów kresowych (Jerzy Michotek) oraz Teatru Polskiego ze Lwowa. Działania członków Oddziału przyczyniły się też do nadania jednej ze szczecińskich ulic imienia Rudolfa Weigla oraz do rozpoczęcia prac nad stworzeniem pomnika poświęconego duchowieństwu zamordowanemu na Kresach Południowo-Wschodnich (sporządzono jego projekt i przystąpiono do wstępnych prac wykonawczych oraz opracowano listę ofiar, które upamiętnione zostaną na pomniku)³⁵.

Osoby zrzeszone w Oddziale prowadzą aktywną współpracę z Zarządem Głównym oraz z innymi oddziałami Towarzystwa. Wielokrotnie brały one udział w walnych zebraniach Towarzystwa oraz w zjazdach prezesów i delegatów, partycypując w pracach Komisji Uchwał i Wniosków. Szczecinianie czynnie uczestniczyli w działaniach Zarządu Głównego. Krzysztof Szczur przez cztery lata był członkiem dwóch komisji Zarządu Głównego, a Zbigniew Kędziński i Jerzy

³³ Informacja uzyskana od członków Oddziału podczas rozmowy przeprowadzonej przez autorkę w czerwcu 2011 r.

³⁴ K. Szczur, *Towarzystwo...*, s. 11.

³⁵ Tamże, s. 10.

Gawlikowski weszli w skład Sądu Koleżeńskiego. Do ich zasług na polu ogólnopolskim zaliczyć można wysunięcie propozycji, a później opracowanie nowych zadań dla Zarządu Głównego i jego oddziałów, jak również stworzenie projektu nowej sieci pomocy dla obszarów kresowych. Dzięki staraniom członków szczecińskiego Oddziału podczas zorganizowanych przez mieszkańców Szczecina ogólnopolskich obrad Towarzystwa w Zakopanem uhonorowano w dwudziestą rocznicę śmierci obrońcę Lwowa, wieloletniego mieszkańca Szczecina – gen. Mieczysława Borutę-Spiechowicza.

O znacznych osiągnięciach szczecinian na polu działalności społecznej świadczy fakt, że wśród obecnych 78 członków Oddziału³⁶ znalazło się 30 osób odznaczonych Złotą Odznaką Towarzystwa, przyznawaną za wybitną działalność. O aktywności mieszkańców Szczecina świadczy także długość listy najwybitniejszych członków Oddziału. Wśród nich wymienić można – oprócz wcześniej wspomnianych osób, które przez wiele lat pełniły najwyższe funkcje we władzach Oddziału – Stanisława Straka, Adama Krechowickiego, Marię Sablik, Martę Hornik, Tadeusza Kaweckiego, Mieczysława Rychlickiego, Tadeusza Grygiela, Stefanię Myśliwską, Mirosława Świątkowskiego, Zbigniewa Nowickiego. W 1990 r. w poczet członków honorowych wliczono Stanisławę Klimowską-Bieńkowską³⁷ oraz Olę Niementowską³⁸.

Upływ czasu, znacznie przerzedzający szeregi członków stowarzyszenia, nie spowodował rezygnacji z prowadzenia aktywnej działalności statutowej. Co więcej, Oddział stawia przed sobą wciąż nowe zadania. Szczecinianie planują rozpoczęcie współpracy z dwoma uczelniami wyższymi – Uniwersytetem Szczecińskim oraz Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym w Szczecinie. Jednakże najtrudniejszym zadaniem do zrealizowania pozostaje, mimo wysiłków podejmowanych przez członków stowarzyszenia, zbu-

³⁶ Zgodnie ze *Statutem* członkowie Towarzystwa dzielą się na zwyczajnych, honorowych oraz wspierających. Członkiem zwyczajnym zostać może każda osoba, która zadeklaruje chęć przynależenia do tego stowarzyszenia, w tym również osoba niepełnoletnia (w tym ostatnim wypadku konieczna jednak jest zgoda władz ustawowych Towarzystwa). Honorowe członkostwo nadawane jest przez krajowy Zjazd Delegatów na wniosek Zarządu Głównego osobom fizycznym lub prawnym szczególnie zasłużonym w realizacji celów Towarzystwa. Członkiem wspierającym może zostać osoba albo instytucja, która wyrazi chęć opłacania składek członkowskich i popierania celów Towarzystwa.

³⁷ Obrończyni Lwowa, absolwentka ASP w Krakowie, Paryżu i we Włoszech, malarka. Zmarła w lipcu 1996 r.

³⁸ Orlątko Lwowskie, nauczycielka ze Szkoły im. Marii Magdaleny we Lwowie. Zmarła we wrześniu 1993 r.

dowanie poprawnych relacji z miejscowym oddziałem Związku Ukraińców w Polsce. Próby te czynione są również wobec zachodniopomorskiej mniejszości ukraińskiej. Niezbędnym warunkiem nawiązania bliższej współpracy między środowiskiem dawnych Kresowian a Ukraińcami mieszkającymi w Polsce jest, według słów Krzysztofa Szczura, *wyrzeczenie się przez Ukraińców doktryny rozpropagowanej m.in. przez Dymitra Doncowa i identyfikacja z prawdziwą racją stanu znakomitej większości narodu ukraińskiego*³⁹.

**THE SOCIETY OF FRIENDS OF LVIV AND THE SOUTH-EASTERN BORDERLANDS
ANDRZEJ PRZEWOŹNIK DEPARTMENT IN SZCZECIN**

SUMMARY

The Eastern Borderlands were small homeland for people of different nationalities, cultures and religions. For centuries the Polish and the Russian state (later Soviet state) have competed with each other for the area. Poland lost the competition in 1945. Soviet authorities decided to eliminate all traces of Polish culture in these lands. They carried out an expatriation of Polish people. Over the next few years former residents of the Eastern Borderlands could not talk about their complicated history. At the end of the 80s of the 20th century political changes in Poland brought improvements. As a result, in 1988 the Society of Friends of Lviv and the South-Eastern Borderlands was founded in Wrocław. Its main purpose was to disseminate the truth about the history of the inhabitants of the area. In October 1988 in Szczecin Club of the Society was created. In January 1989 it turned into a Department of the Society. Joseph Kasprzycki became its first chairman. The Department conducts active work of various kinds in Poland and Ukraine-primarily educational, cultural, charitable, publishing. It has been recognized in Poland for many times. Unfortunately, the Department's still unrealized task is to establish cooperation with the local Ukrainian community.

Anna Szymczak

³⁹ K. Szczur, *Towarzystwo...*, s. 14.